

## Jeńcy francuscy

W czasie II wojny światowej do niemieckiej niewoli trafiło ok. 1,6 mln Francuzów. W Stalagu VIII B Lamsdorf pierwsi jeńcy znaleźli się 14 sierpnia 1940 r. Było to dziewięciu żołnierzy Legii Cudzoziemskiej. Później przywożono kolejnych. Do końca września 1941 r. przebywało ich tutaj przeciętnie ok. 4 tys., jednak już jesienią tego roku wszyscy zostali wywiezieni do Stalagu VIII C Sagan. To ten obóz zgodnie z planami niemieckich władz wojskowych miał stać się miejscem koncentracji żołnierzy z armii francuskiej. Zamierzenia nie udało się jednak w pełni zrealizować. Kolejny transport nieco ponad 2600 żołnierzy francuskich przybył do Lamsdorf wiosną 1941 r. W ciągu następnych miesięcy przenoszeni byli oni stopniowo, podobnie jak Belgowie i Jugosłowianie, do nowo utworzonego stalagu w Teschen (Český Těšín). Od grudnia 1943 r. do momentu ewakuacji obozu, liczba Francuzów umieszczonych w Lamsdorf na terenie tzw. *Russenlager* oscylowała wokół 2 tys. osób.

Wśród jeńców francuskich, którzy trafili do Lamsdorf, znalazło się wielu mieszkańców kolonii, m.in. Marokańczycy, Włosi, Hiszpanie, Portugalczycy oraz Chińczycy. Francuzi należeli oni do najlepiej traktowanych grup jenieckich obok Brytyjczyków i Amerykanów. Zakwaterowano ich w odpowiednich barakach, zapewniono wystarczające racje żywnościowe, które były dodatkowo uzupełniane dzięki pomocy Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Część z jeńców skorzystała także z tzw. złagodzonego statusu, który był wynikiem porozumienia pomiędzy kolaboranckim rządem Vichy a władzami niemieckimi. Umożliwiał on m.in. swobodne poruszanie się po okolicy bez nadzoru, co miało wpływ na dużą liczbę ucieczek. Wielu wysłano do pracy przymusowej.

Od 1940 do 1945 r. przez obozy Lamsdorf przeszło w sumie ok. 17,3 tys. jeńców francuskich. 19 z nich zmarło, w tym jeden został zastrzelony. Najprawdopodobniej, podobnie jak Brytyjczycy, byli oni chowani na cmentarzu z I wojny światowej. W latach 1947–1948 Francuska Misja Poszukiwawcza dokonała ekshumacji zwłok jeńców francuskich, przenosząc je na inne cmentarze.